

„Niebieskie hełmy” w niewoli

Sześciu funkcjonariuszy ONZ-owskich sił pokojowych w Kambodży zostało porwanych przez frakcję Czerwonych Khmerów — poinformował rzecznik misji ONZ w Phnom Penh.

Według informacji przekazanych przez rzecznika dowództwa ONZ Erica Falta, grupa żołnierzy ONZ płynęła rzeką Stoeng Sen, obserwując ruchy wojsk w rejonie stolicy prowincji Kompong Thom. Łódź sił ONZ została zatrzymana przez jednostkę Czerwonych Khmerów kilkanaście kilometrów od miasta Kompong Thom. Czerwoni Khmerzy mieli oskarżyć patrol ONZ o prowadzenie działalności wywiadowczej na rzecz frakcji rządu w Phnom Penh.

Wśród porwanych jest trzech Brytyjczyków, dwóch Filipinczyków i jeden Nowozelandczyk. Cała grupa jest rzekomo przetrzymywana w pobliżu Kompong Thom, w odległości ok. 140 km na

północ od Phnom Penh. Zdaniem Erica Falta, dowództwo ONZ pozostaje w kontakcie radiowym z porwanymi.

Czerwoni Khmerzy zranili 2 bm. francuskiego oficera, ostrzeliwując helikopter ONZ, który wyruszył na poszukiwanie 6 porwanych wcześniej funkcjonariuszy Tymczasowej Administracji ONZ w Kambodży (UNTAC).

Rzecznik ONZ Eric Falt oświadczył, że porwane osoby zostały zatrzymane jako zakładnicy, a Czerwoni Khmerzy przekazali żądania stanowiące warunek ich uwolnienia.

Łódź grupy funkcjonariuszy UNTAC została zatrzymana, gdy jej załoga płynęła rzeką Stoeng Sen, obserwując ruchy wojsk w rejonie stolicy prowincji Kompong Thom. Czerwoni Khmerzy oskarżyli przedstawicieli UNTAC o prowadzenie działalności szpiegowskiej na rzecz frakcji rządu Phnom Penh.

W dniu 2 bm. doszło także do wypadku, w wyniku którego rannych zostało 5 cywilnych funkcjonariuszy UNTAC. Dwóch Tunezyjczyków i 3 Indonezyjczyków wpadło samochodem na podłożone miny przeciwczołgowe na ruchliwej drodze w pobliżu Siem Reap. W wyniku wypadku dwóch z nich czeka amputacja nóg.

Jednocześnie ze wspomnianymi wydarzeniami agencja Kyodo opublikowała informację, że z dostarczonego jej ściśle tajnego dokumentu wynika, iż Czerwoni Khmerzy postanowili siłą obalić rząd w Phnom Penh i powrócić do władzy. W dokumencie, który zdaje relację ze styczniowego posiedzenia Czerwonych Khmerów z udziałem Pol Pota, zawarto plan wojskowego przewrotu, w wyniku którego na czele państwa stanąłby książę Norodom Sihanouk.

(PAP)